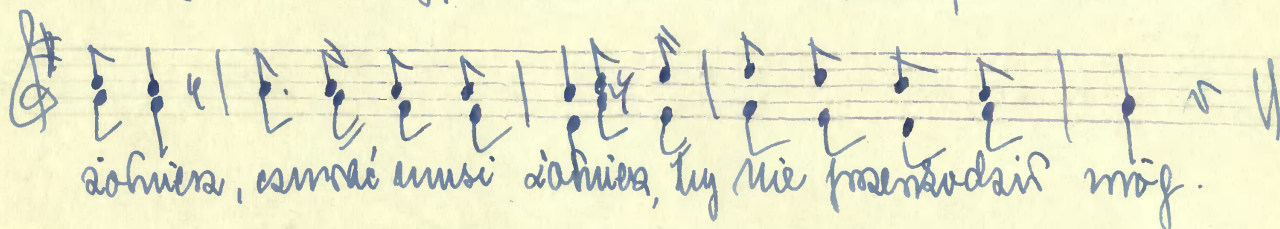
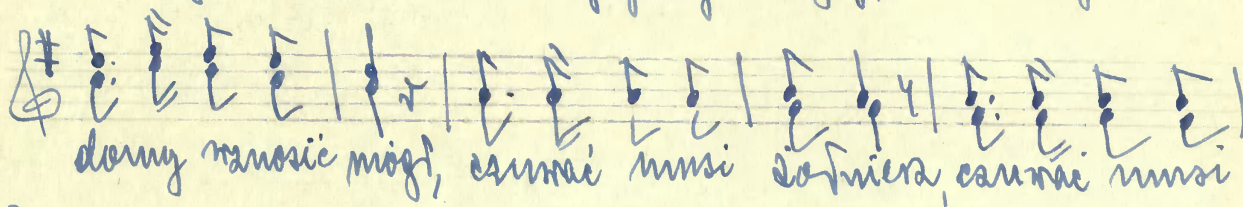
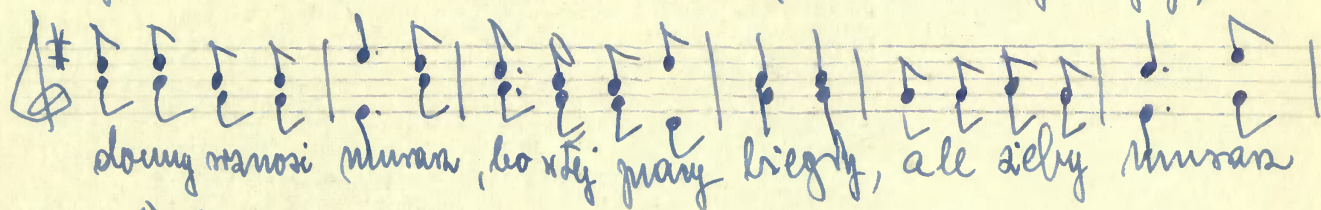
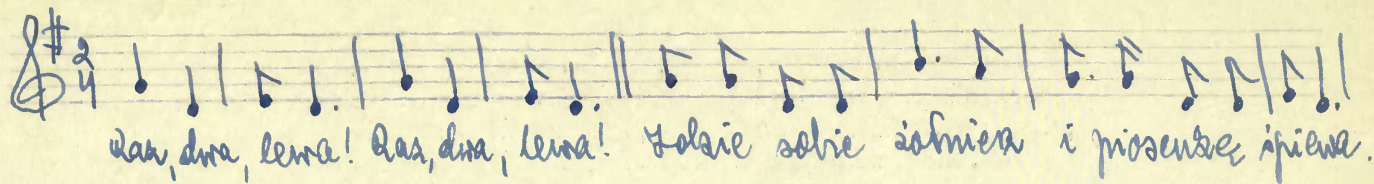


Rosną w miastach domy

Słowa: Jerzy Jurandot

Muzyka: Wawrzyniec Żuławski



Raz, dwa, lewa! Raz, dwa, lewa!
 Idzie sobie żołnierz i piosenkę śpiewa.
 W dole szumi rzeka, w górze gwiżdże ptak,
 a on sobie idzie i śpiewa sobie tak:

Rosną w miastach domy z czerwoniutkiej cegły,
 domy wznosi murarz, bo w tej pracy biegły,
 ale żeby murarz domy wznosić mógł,
 czuwać musi żołnierz,
 czuwać musi żołnierz,
 czuwać musi żołnierz,
 by nie przeszkodził wróg!

Raz, dwa, lewa! Raz, dwa, lewa!

Rosną w miastach domy z czerwoniutkiej cegły,
 domy wznosi murarz, bo w tej pracy biegły,
 ale oprócz cegieł trzeba tu i stali,
 bo jak nie dać stali, to się dom zawali -
 żeby hutnik w hucie stal wytapiać mógł,
 czuwać musi żołnierz,
 czuwać musi żołnierz,
 czuwać musi żołnierz,
 by nie przeszkodził wróg!

Raz, dwa, lewa! Raz, dwa, lewa!

Rosną w miastach domy z czerwoniutkiej cegły,
domy wznosi murarz, bo w tej pracy biegły,
ale oprócz cegieł trzeba tu i stali,
bo jak nie dać stali, to się dom zawali.
Płoną w hutach piece w ciągu całej doby,
płonie w piecach węgiel, górnik go wydobył.
Żeby górnik ziemi węgiel wydrzeć mógł,
czuwać musi żołnierz,
czuwać musi żołnierz,
czuwać musi żołnierz,
by nie przeszkodził wróg!